

## Nieznane średniowieczne zabytki języka niemieckiego z kolekcji Ludwika Zalewskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej

Jednym z najtrudniejszych i najźmudniejszych zadań stojących przed kodykologami polskimi jest opracowanie zasobu fragmentów rękopisów średniowiecznych w naszych bibliotekach. Owe fragmenty, użyte wtórnie w okresie nowożytnym do opraw rękopisów i starych druków, określane są zazwyczaj mianem makulatury rękopiśmiennej<sup>1</sup>. Są to zazwyczaj karty pergaminowe lub papierowe, w całości lub w skrawkach, wykorzystane przez introligatorów do ochrony bloku książki (jako karty ochronne), wzmocnienia szycia składek (paski umieszczane pod nicią w składce), jak i samej oprawy (grzbiet, wypełnienie okładzin). Wreszcie, zwłaszcza w XVII i XVIII wieku, pergaminowe karty rękopisów średniowiecznych naklejone na tekturę stanowiły często okładziny książek. Makulaturę wykorzystywano ze względu na trwałość materiału (pergamin), jak też chęć wykorzystania materiału uznanego za niepotrzebny. Cięto zatem na części książki „zacytane” lub w inny sposób zniszczone (np. nieoprawione, funkcjonujące w postaci luźnych składek) oraz książki nieinteresujące i zbędne – za takie mogły uchodzić książki zapisane pismem gotyckim, którego nie umiano przeczytać, a zwłaszcza przedtrydenckie księgi liturgiczne, które straciły rację bytu wobec ujednoczenia liturgii katolickiej w drugiej połowie XVI wieku.

Zasadniczo fragmenty te wydobywane są z opraw okazjonalnie przy konserwacji książek. Tym samym trudno ustalić zasób takich fragmentów, który – jak można się spodziewać – będzie stopniowo wzrastać

---

<sup>1</sup> Jedno z pierwszych opracowań naukowych na temat fragmentów rękopisów i starych druków, autorstwa Konrada Häblera, zatytułowane było *Makulaturforschung* („Zentralblatt für Bibliothekswesen”, 25:1908, s. 535–544).

w miarę postępu prac konserwatorskich. Niemal w każdej bibliotece posiadającej w swoim zasobie rękopisy i stare druki znaleźć można fragmenty rękopisów, często w postaci wydzielonych zbiorów (z odrębnym ciągiem sygnatur). W wielu wypadkach pozostają one w nieładzie, przechowywane są w pudłach, bez identyfikacji czy określenia proveniencji, tworząc zbiór fragmentów. Dodatkową trudność sprawia fakt, że bibliotekarze, zwłaszcza w XIX wieku, gromadzili je razem, nie bacząc na to, skąd zostały wyjęte, a tym bardziej bez podjęcia próby ich klasyfikacji. Obecnie jednak można zaobserwować rosnące zainteresowanie fragmentami rękopisów. Wiele bibliotek wydało katalogi i inwentarze fragmentów, zarówno w formie drukowanej, jak też, co jest coraz częstszą praktyką, w formie opisów w internecie wraz z dołączonymi fotografiami zabytków<sup>2</sup>. Niestety, opracowanie fragmentów w naszych zbiorach jest nadal pilnym zadaniem stojącym przed nauką polską.

Warto w tym miejscu wymienić parę projektów naukowych związanych z fragmentami rękopisów, godnych odnotowania z racji ich zasięgu międzynarodowego albo zaawansowania prac. Jednym z najciekawszych jest katalogowanie fragmentów rękopisów z krajów Europy Północnej (Szwecja, Dania, Norwegia, Finlandia i Islandia), podjęte na przełomie XX i XXI wieku<sup>3</sup>. Inspiracją do podjęcia badań był sukces projektu szwedzkiego (prowadzonego od 1993 r.), w którym zarejestrowano średniowieczne karty pergaminowe użyte w czasach nowożytnych do oprawienia ksiąg archiwalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Sztokholmie<sup>4</sup>. W ten sposób udało się, oddzielając z ksiąg archiwal-

---

<sup>2</sup> Zob. np. N. R. Ker, *Fragments of Medieval Manuscripts Used as Pastedowns in Oxford Bindings with a Survey of Oxford Bindings c. 1515–1620*, Oxford 1954 (Oxford Bibliographical Society, N.S. 5). Przykładem prezentacji fragmentów w sieci może być blog wydziału prawa Uniwersytetu Yale, w którym zamieszczono poszczególne zabytki, prezentowane wcześniej na wystawie: „Reused, rebound, recovered: Medieval manuscript fragments in law book bindings” – zob. <http://blogs.law.yale.edu/blogs/rarebooks/archive/tags/Manuscript+Fragments+in+Bindings+exhibit/Exhibits/default.aspx> [dostęp 25 lutego 2012]. Reprodukcje tych fragmentów umieszczono również w serwisie Flickr. Nie ma potrzeby w tym miejscu wymieniać wszystkich katalogów fragmentów, gdyż w większości informacje te dostępne są w sieci pod adresami konkretnych instytucji.

<sup>3</sup> Informację o projekcie oraz raporty uczestników znajdują się [w:] *The Beginnings of Nordic Scribal Culture, ca 1050–1300: Report from a Workshop on Parchment Fragments, Bergen 28-30 October 2005*, ed. by Å. Ommundsen, Bergen 2006: [https://bora.uib.no/bitstream/1956/2403/1/Ommundsen\\_Report\\_2006.pdf](https://bora.uib.no/bitstream/1956/2403/1/Ommundsen_Report_2006.pdf) [dostęp 28 lutego 2012].

<sup>4</sup> Obok starego katalogu: CCM (Catalogus codicum mutilorum) powstała nowa baza danych MPO (Medeltida PergamentOmslag – Średniowieczne pergaminowe oprawy) – zob. stronę internetową szwedzkich Riksarkivet <http://www.riksarkivet.se/default.aspx?id=9550&refid=1170> [dostęp 28 lutego 2012].

nych poszczególne karty, odtworzyć niemal kompletne rękopisy średniowieczne. Inną korzyścią płynącą z badań było potwierdzenie założenia, że znakomita większość fragmentów pochodzi z ksiąg liturgicznych (ponad 70%). Jak zauważyła Gunilla Björkvall, decydującym czynnikiem był w tym przypadku – jak się wydaje – znaczny rozmiar takich ksiąg (mszały, wielkie brewiarze i antyfonarze), umożliwiający wykorzystanie pojedynczych kart lub bifoliów w całości<sup>5</sup>.

Inny z projektów realizowany jest przez istniejącą od lat dziewięćdziesiątych XX wieku grupę badaczy węgierskich i polega na kompleksowym opracowaniu makulatury (*fragmenta codicum*). Badania nad fragmentami rękopisów średniowiecznych w bibliotekach węgierskich, zapoczątkowane w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia przez Laszlo Mezeya, obecnie owocnie rozwijane są przez uczonych pod kierunkiem Andrasa Vizkelety'ego<sup>6</sup>. Również w tym projekcie uwzględniono materiały znajdujące się w archiwach węgierskich<sup>7</sup>.

Wśród istniejących katalogów fragmentów na uwagę zasługują również bazy zawierające opisy fragmentów niemieckich w bibliotekach austriackich<sup>8</sup> czy projekty i bazy bibliotek uniwersyteckich w Niemczech<sup>9</sup>, Austrii<sup>10</sup> i Czechach<sup>11</sup>. Zresztą badania fragmentów nie ograniczają się

<sup>5</sup> G. Björkvall, *The Cataloguing of Medieval Parchment Fragments at the Swedish National Archives. The Database and its Research Application*, [w:] *The Beginnings of Nordic Scribal Culture...*, s. 9–10.

<sup>6</sup> Zapoczątkowana seria: *Fragmenta et codices in bibliothecis Hungariae* (ukazały się tomy I-VI). O projekcie tym pisała Edit Madas: *Trente ans de recherches en Hongrie sur les fragments des manuscrits médiévaux*, „Cultura Neolatina: Rivista di Filologia Romanza”, 65:2002, s. 233–243 [na stronie grupy badawczej fragmentów średniowiecznych: <http://www.fragmenta.oszk.hu/fragm.htm>; dostęp 25 lutego 2012].

<sup>7</sup> Pisały o tym m.in. Katalin Szende i Edit Madas we wstępie do opracowania łacińskich fragmentów księgozbiorów w miejscowości Sopron, położonej przy granicy węgiersko-austriackiej (były to zbiory archiwum miejskiego oraz liceum ewangelickiego i zboru): *Mittelalterliche Lateinische Handschriftenfragmente in Sopron*, hrsg. von E. Madas, Budapest 2006 (*Fragmenta et codices in bibliothecis Hungariae*, V), zwłaszcza s. 9–12.

<sup>8</sup> *Deutsche Handschriftenfragmente in Österreich*, opracowane przez Christine Glasner w 2000 r. – <http://www.ksbm.oeaw.ac.at/dtfragm/index.htm> [dostęp 25 lutego 2012].

<sup>9</sup> Np. Universitäts- und Landesbibliothek Düsseldorf: [http://www.ub.uni-duesseldorf.de/home/en/ueber\\_uns/projekte/abgeschlossene\\_projekte/fragmente](http://www.ub.uni-duesseldorf.de/home/en/ueber_uns/projekte/abgeschlossene_projekte/fragmente) [dostęp 25 lutego 2012].

<sup>10</sup> Np. Universitätsbibliothek Salzburg: *Verzeichnis der Handschriftenfragmente der Universitätsbibliothek Salzburg* – <http://www.ubs.sbg.ac.at/sosa/fragmente/handschriftenfragmente.htm> [dostęp 25 lutego 2012].

<sup>11</sup> Zob. np. J. Marek, R. Modráková, *Zlomky rukopisů v Národní knihovně České republiky*, Praha 2006 (rec. J. Kaliszuk [w:] „Z badań nad książką i księgozbiorami historycznymi”, 2:2008, s. 105–109). Opisy fragmentów dostępne są również w bazie Manuscriptorium: <http://www.manuscriptorium.com/?q=pl> [dostęp 28 lutego 2012].

wyłącznie do kręgu łacińskojęzycznego, ale dotyczą również np. zabytków języka hebrajskiego<sup>12</sup>.

W toku prac nad fragmentami wykształcony został model opisu, wzorowany zresztą w znacznej mierze na zasadach opisywania rękopisów średniowiecznych ustalonych przez niemiecką Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG). Zasadniczo opis fragmentu składa się z następujących elementów: sygnatura, tytuł, szczegółowy opis kodykologiczny (materiał pisarski, liczba kart, rozmiar kart, rozmiar kolumny tekstu, liczba wierszy), data powstania, język, zawartość, zdobienia, proveniencja oraz stan zachowania.

Szczególnych trudności przy opracowaniu fragmentów przysparzają takie elementy opisu jak identyfikacja tekstu, datowanie oraz proveniencja. W identyfikacji tekstu mamy do czynienia z ułamkiem dzieła, często trudno czytelnym i np. urwanym w połowie kolumny. Dodatkowo tekst mógł być zaopatrzony w cytaty (np. *auctoritates*, fragmenty Pisma św.), co może powodować błędną identyfikację. Wreszcie, takie teksty jak np. uniwersyteckie kwestie teologiczne czy opinie profesorów mogą pozostawać niewydane, a przez to niezwykle trudne do rozpoznania. Nieocenioną pomocą jest oczywiście umieszczanie dzieł średniowiecznych w internetowych bazach i bibliotekach cyfrowych, z możliwością wyszukiwania pełnotekstowego.

Kolejny problem to datowanie fragmentu. Praktycznie jedyną możliwością datowania jest analiza pisma oraz zastosowanych zdobień (np. inicjałów). Narzędziem umożliwiającym porównanie typu i duktu pisma są publikowane od kilkudziesięciu lat katalogi rękopisów datowanych bibliotek Europy Zachodniej (Belgia, Francja, Włochy). Oprócz możliwości określenia daty powstania rękopisu ułatwiają one określenie miejsca jego powstania. Tym samym dochodzimy do trzeciego problemu opracowania fragmentów, czyli ustalenia proveniencji, rozumianej dwójako – z jednej strony jest to określenie miejsca powstania rękopisu, z drugiej – odnotowanie „nośnika”, czyli książki, w której oprawie fragment się znajdował (*Trägerbuch / Trägerhandschrift*). Pochodzenie wskazywać może również na miejsce, w którym fragment ten się pojawił – można założyć, że książka oprawiona w czasach nowożytnych w konkretnym klasztorze zawierać będzie materiały rękopiśmienne pochodzące z tamtejszej biblioteki. O ile założenie takie można uznać za słuszne

---

<sup>12</sup> Przykładem może być, funkcjonujący od 2007 r., międzynarodowy projekt naukowy *Books within Books. Hebrew Fragments in European Libraries* – <http://www.hebrewmanuscript.com/> [dostęp 26 lutego 2012].

w wypadku instytucji, której ciągłość sięga średniowiecza, to w wypadku bibliotek polskich, jak np. Biblioteka Narodowa, mamy do czynienia z księgozbiorem stworzonym z kilkunastu różnych zbiorów, w sposób przypadkowy.

Znaczenie fragmentów dla badania kultury średniowiecznej trudno przecenić. Jako pierwsi ich wartość uznali filolodzy, którzy poszukiwali zabytków języka rodzimego<sup>13</sup>. Na gruncie polskim należy przywołać jedno z najbardziej doniosłych odkryć naukowych, mianowicie „Kazania świętokrzyskie” – paski z tekstem kazań w j. polskim, wyjęte w końcu XIX wieku z piętnastowiecznego kodeksu łacińskiego, zawierającego Listy i Dzieje Apostolskie oraz Apokalipsę (paski pergaminowe przechowywane są w BN, sygn. 8001). Problemy związane z datowaniem i określeniem miejsca powstania, aktualne do dnia dzisiejszego, dobrze odzwierciedlają trudności opracowania fragmentów<sup>14</sup>. Fragmenty średniowieczne są również obiektem zainteresowania paleografów, muzykologów i kodykologów. Badania fragmentów znajdujących się w oprawach nie są ograniczone wyłącznie do rękopisów, ale dotyczą również fragmentów inkunabułów i druków ulotnych<sup>15</sup>.

Problem opracowania fragmentów średniowiecznych chciałbym przedstawić na przykładzie kilku średniowiecznych zabytków języka niemieckiego, tworzących jedną jednostkę kodykologiczną<sup>16</sup>. Skoncentruję się nad aspektami kodykologicznymi, analizę językoznawczą pozostawiając germanistom. Zatem interesować mnie będą przede wszystkim takie zagadnienia jak identyfikacja tekstów oraz dzieje fragmentów. Zdając sprawę z ułomności takiego podejścia, chciałbym przytoczyć słowa Aleksandra Brücknera w recenzji wydania polskich tekstów średnio-

<sup>13</sup> Znaczna część średniowiecznych zabytków języka polskiego zachowała się w postaci fragmentów i znana jest od nazwiska odkrywcy lub miejsca przechowywania (zarówno dawnego jak i obecnego), np. *Karta medycka, Fragment Łopacińskiego, Karta Glogera, Pacja Połocka czy Karta Malinowskiego* – zob. wydania tekstów z komentarzem: W. Wydra, W. R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, wyd. III, Wrocław–Warszawa–Kraków 2004, s.v. (tamże literatura).

<sup>14</sup> Zob. *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja, nowe propozycje badawcze*, pod red. P. Stępnia, Warszawa 2009 (tamże literatura).

<sup>15</sup> Zob. np. A. Lewicka-Kamińska, *Inkunabuł Biblioteki Jagiellońskiej nr 2267 źródłem przewrotu w dotychczasowych badaniach nad Gutenbergiem*, *Przeegl. Bibliot.*, 20:1952, z. 2–3, s. 222–232.

<sup>16</sup> Za cenne wskazówki dotyczące datowania i porównanie z rękopisami z bibliotek niemieckich dziękuję prof. dr. Karin Schneider z Bayerische Staatsbibliothek w Monachium oraz prof. dr. Herrad Spilling z Württembergische Landesbibliothek w Stuttgarcie. Identyfikacji tekstów dokonałem wraz z Sławomirem Szyllerem w trakcie prac nad inwentarzem rękopisów BN do 1550 roku (w druku).

wiecznych, przygotowanego przez Jana Łosia: „Mimo zastrzeżeń co do samego sposobu wydania, uznaję chętnie zasługę prof. Łosia, że nie chowa, jak inni dawnych zabytków pod korcem (aby się w końcu znowu zatraciły), że jak najrychlej je badaczom uprzystępnia”<sup>17</sup>.

Badane fragmenty stanowią zbiór kart pergaminowych, wyjętych z opraw i pochodzących ze zbiorów lubelskiego bibliofila, ks. Ludwika Zalewskiego. Obecnie zbiór ten, tworzący odrębną jednostkę, znajduje się w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Narodowej pod sygnaturą IV 8098. Kolekcja zawiera jedenaście kart pergaminowych: sześć kart stanowi trzy bifolia, pięć pozostałych to małe fragmenty różnych rozmiarów. W XX wieku dołączone zostały materiały późniejsze, zawierające informacje dotyczące opracowania tekstów, zwłaszcza jednego z nich: tłumaczenia Psalmów<sup>18</sup>. Materiały średniowieczne to fragmenty tekstów literackich i historycznych w języku niemieckim.

## 1. Fragment I–II, k. 1r–4v: *Altsächsische Psalmen*

W historiografii, zwłaszcza niemieckiej, kolekcja Zalewskiego znana jest wyłącznie z powodu starosaskiego tłumaczenia Księgi Psalmów, znanego z dwóch przekazów. Tłumaczenie to, dokonane przez nieznanego autora, zostało zamieszczone między wierszami tekstu łacińskiego psalmów. Jak się obecnie sądzi, tłumaczenia dokonano w X wieku, prawdopodobnie na obszarze między Korbeją (Corvey) a Kwedlinburgiem, lub w Westfalii<sup>19</sup>. Fragment znajdujący się w Bibliotece Narodo-

<sup>17</sup> A. Brückner, *Zabytki średniowieczne*, „Pamiętnik Literacki”, 12:1913, s. 99, odnosi się do tekstu J. Łosia *Dwa teksty staropolskie*, „Materiały i Prace Komisji Językowej AU”, 5:1912, s. 1–172, 422–443.

<sup>18</sup> Są to: X (k. 12–13): Stanisław Tomkowicz do L. Zalewskiego, Kraków, 27 marca 1916 r. (tekst wydany w aneksie); XI (k. 14): wstępny opis rękopisu sporządzony w drugiej połowie XX wieku w BN, bez identyfikacji tekstów; XII (k. I–VIII): fragment czasopisma „Forschungen und Fortschritte. Nachrichtenblatt der Deutschen Wissenschaft und Technik”, 8 Jahrg., Nr. 35/36, 20 Dez. 1932, s. 441–460, gdzie w artykule Hansa Vollmera (*Neueste Forschungen zur Geschichte der Psalmenverdeutschung*) znajduje się wzmianka o przekładzie psalmów, odkrytym i wydany przez Zalewskiego.

<sup>19</sup> Zob. *Paderborner Repertorium der deutschsprachigen Textüberlieferung des 8. bis 12. Jahrhunderts* (<http://www.handschriftencensus.de/18501>, data: 22.01.2012). Z nowszych prac należy odnotować artykuł wraz z edycją fragmentów autorstwa Heinricha Tiefenbacha: *Die altsächsische Psalmenübersetzung im Lublin/Wittenberger Psalter*, [w:] *Volkssprachig-lateinische Mischtexte und Textensembles in der althochdeutschen, altsächsischen und altenglischen Überlieferung. Mediävistisches Kolloquium des Zentrums für Mittelalterstudien der Otto-Friedrich-Universität Bamberg am 16. und 17. November 2001*, hrsg. von R. Bergmann, Heidelberg 2003, s. 385–465.

wej to dwa bifolia pergaminowe (k. 1–4), zapisane minuskułą karolińską. Obejmują one fragmenty psalmów wraz z kolektami: 28–29,6; 31,9–33,5 (s. 1–2) oraz 110,10–111,10, 114,2–115 (s. 3–4). Inny fragment pochodzący z tego samego rękopisu został odnaleziony w Wittenberdze<sup>20</sup>. Jest to zabytek wyjątkowy, którego wartość doceniona została wcześniej przez badaczy polskich i niemieckich<sup>21</sup>.

Kolejne zabytki literatury niemieckiej pochodzą z okresu późniejszego i stanowią przykład literatury dworskiej, czytanej w środowisku świeckim<sup>22</sup>.

## 2. Fragment III, k. 5r–6v: Thomasin von Zerclaere, *Der Welsche Gast*<sup>23</sup>

*Der Welsche Gast* to traktat moralizatorski wierszem w dziesięciu księgach, dotyczący zagadnień takich jak maniery dworskie, przygotowanie duchowe, sztuki wyzwolone i umiejętności przywódcze. W traktacie Thomasina zawarty został, jak zauważyła Kathryn Starkey, cały system reprezentacyjny dworu, umożliwiający odróżnienie się dworzan od innych domowników<sup>24</sup>. Tekst został napisany w 1215–1216 roku przez młodego kłeryka, określającego się jako Thomasin, prawdopodobnie identycznego ze znanym skądinąd, wywodzącym się z friulijskiej miejscowości (Cividale?), kanonikiem kościoła w Akwilei, sługą patriarchy Wolfgera von Erla (znanego w historii literatury jako patron Waltera von der

<sup>20</sup> Lutherstadt Wittenberg, Bibliothek des evangelisches Predigerseminars, sygn. 2<sup>o</sup> H. Th. 677 – 1 karta (Ps. 84,7–85,9).

<sup>21</sup> Informację o odkryciu i edycję podał jako pierwszy L. Zalewski: *Psalterii versionis interlinearis vetusta fragmenta Germanica*, ed. L. Zalewski, Kraków 1923 (Prace Komisji Językowej PAU, Nr 11). W tym samym roku ukazało się studium Adama Kleczkowskiego: *Nowoodkryte fragmenty starsaskiego przekładu Psalmów z epoki Karolingów*, cz. 1, Kraków 1923 (Prace Komisji Językowej PAU, Nr 12).

<sup>22</sup> Zob. m.in. Joachim Bumke, *Höfische Kultur: Literatur und Gesellschaft im hohen Mittelalter*, München 1986 (korzystałem z tłumaczenia angielskiego: *Courtly Culture: Literature and Society in the High Middle Ages*, transl. T. Dunlap, Berkeley – Los Angeles 1991).

<sup>23</sup> Korzystałem z wydania XIX-wiecznego: *Der Wälsche Gast des Thomasin von Zerclaria*, hrsg. von H. Rückert, Quedlinburg-Leipzig 1852 (Bibliothek der gesammten deutschen National-Literatur, Bd. 30). Nie udało mi się dotrzeć do edycji: Thomasin von Zerclaere, *Der welsche Gast*, hrsg. von F.W. von Kries, t. 1–4, Göppingen 1984–1985 (Göppinger Arbeiten zur Germanistik, 425/1–4).

<sup>24</sup> K. Starkey, *From Symbol to Scene. Changing Strategies of Representation in the Manuscripts of the 'Welsche Gast'*, [w:] *Beweglichkeit der Bilder. Text und Imagination in den illustrierten Handschriften des 'Welschen Gastes' von Thomasin von Zerclaere*, hrsg. von H. Wenzel, Ch. Lechtermann, Köln-Weimar-Wien 2002 (Pictura et Poesis, 15), s. 123.

Vogelweide). Jakkolwiek językiem rodzimym autora był prawdopodobnie włoski, tekst został spisany w średniogórnoniemieckim. Tekst przeznaczony był do recytowania na dworze – co, jak wolno przypuszczać, zdecydowało o wyborze języka.

Utwór zachował się w 24 rękopisach i fragmentach, przy czym dwa datowane są na drugą połowę XIII w., 13 pochodzi z XIV wieku, dziewięć zaś z kolejnego stulecia<sup>25</sup>. Fragment warszawski pozostaje nieznaną literaturze niemieckiej. Jest on tym bardziej ciekawy, że zawiera ilustrację<sup>26</sup>. Na podstawie cech paleograficznych zabytek ten można datować na pierwszą połowę XIV wieku<sup>27</sup>.

### 3. Fragment IV, k. 7r–7v: *Christherre-Chronik*

Kolejne fragmenty pochodzą z przekazu niemieckiej wierszowanej kroniki świata zatytułowanej *Christherre-Chronik*<sup>28</sup>, spisanej przez nieznanego autora około połowy XIII wieku (między 1254 a 1263) w Turynii, prawdopodobnie na zamówienie landgraфа turyńskiego Henryka zwanego Sławnym (ok. 1215–1288)<sup>29</sup>. Kronika ta, oparta na tekście Pi-

<sup>25</sup> Zob. F. W. von Kries, 82. *Beitrag: Zur Überlieferung des 'Welschen Gasts' Thomasins von Zerclaere*, „Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur”, 113:1984, H. 2, s. 117. Zestawienie rękopisów oraz najnowszej literatury: <http://www.handschriftenconsensus.de/werke/377> [dostęp 28 lutego 2012].

<sup>26</sup> Miniatura ta wykazuje podobieństwo do zamieszczonej w rękopisie przepisany w Szwabii ok. 1460-1470 r. (Universitäts-Bibliothek Heidelberg, Cod. Pal. germ. 320, k. 55v); tamże podpis „der Huter” – stróż, zarządca. Podobizna: <http://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/cpg320> [dostęp 1 marca 2012]. O bardzo interesującej ikonografii traktatu *Welsche Gast* zob. *Beweglichkeit der Bilder. Text und Imagination in den illustrierten Handschriften des 'Welschen Gastes' von Thomasin von Zerclaere*, hrsg. von H. Wenzel, Ch. Lechtermann, Köln-Weimar-Wien 2002 (Pictura et Poesis, 15).

<sup>27</sup> Według Karin Schneider fragment warszawski, zapisany w dialekcie bawarsko-austriackim, zbliżony jest do rękopisu gotajskiego, sygn. I 120. Zob. wstępny opis rękopisu, sporządzony przez Falka Eisermanną do katalogu biblioteki w Gotha (*Katalog der deutschsprachigen mittelalterlichen Handschriften der Forschungsbibliothek Gotha*) – [http://www.manuscripta-mediaevalia.de/hs/projekt-Gotha-pdfs/Memb\\_I\\_120.pdf](http://www.manuscripta-mediaevalia.de/hs/projekt-Gotha-pdfs/Memb_I_120.pdf) [dostęp 22 stycznia 2012].

<sup>28</sup> Tytuł pochodzi od incipitu: *Crist herre keiser uber alle craft*, choć w starszej literaturze spotkać można również tytuł: *Thüringische Weltchronik*. Tekst nie został wydany w całości – korzystałem z krytycznej transkrypcji tekstu z rękopisu z Getyngi (Göttingen, Niedersächsische Staats- und Universitätsbibliothek, 2<sup>o</sup> Cod. Ms. philol. 188/10 Cim.): *Christherre-Chronik*, bearb. von M. Schwabbauer (Editionsprojekt „Christherre-Chronik” under der Leitung von K. Gärtner am Fachbereich II der Universität Trier), Trier 1991 – <http://dtm.bbaw.de/Christh.pdf> [dostęp 22 lutego 2012].

<sup>29</sup> O *Christherre-Chronik* zob. przede wszystkim: Ralf Plate, *Die Überlieferung der „Christherre-Chronik”*, Wiesbaden 2005 (Wissensliteratur im Mittelalter, Bd. 28) – gdzie podana starsza literatura. W języku polskim ukazał się ostatnio artykuł Piotra Olińskiego-



sma św. oraz *Historia scholastica* Piotra Comestora, zawiera opis dziejów starotestamentowych doprowadzony do czasów Mojżesza; kończy się na początku księgi Sędziów (1,7). Zarówno treść, atrakcyjna i dla kręgów świeckich i dla rycerstwa zakonnego, jak i użyty język rodzimy, przyczyniły się do dużej popularności tego dzieła w późnym średniowieczu<sup>30</sup>. Do dnia dzisiejszego zachowało się blisko 100 przekazów rękopiśmiennych (kompletne teksty oraz fragmenty) z XIII–XV wieku<sup>31</sup>.

Istotna jest konstatacja, że fragment warszawski zbieżny jest z dwoma innymi fragmentami (dwa bifolia) przechowywanymi w bibliotekach niemieckich: Bayerische Staatsbibliothek w Monachium (sygn. Cgm. 5249/22b) oraz Germanisches Nationalmuseum w Norymberdze (sygn. Hs. 42534)<sup>32</sup>. Pochodzi on z tego samego rękopisu, przepisanego w języku wschodnio-środkowo-niemieckim w drugiej połowie XIV wieku<sup>33</sup>. Niestety, nie jest możliwe ustalenie pochodzenia tego rękopisu. Oba fragmenty zostały wykorzystane jako elementy oprawy późniejszych ksiązek, następnie, jak w wypadku fragmentu monachijskiego, oddzielone i sprzedane w antykwariacie<sup>34</sup>.

#### 4. Fragment V-VIII, k. 8r–11v: *Livländische Reimchronik*

*Livländische Reimchronik* to kronika rymowana powstała pod koniec XIII wieku w Inflantach<sup>35</sup>. Nieznany autor opisał w niej dzieje chrystia-

---

go: *Christherre-Chronik* nieznanego autora w rękopisie zakonu krzyżackiego z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, „Folia Toruniensia”, 11:2011, s. 7–15.

<sup>30</sup> Cenne spostrzeżenia na temat popularności wątków starotestamentowych w zakonie krzyżackim podał P. Oliński, *Christherre-Chronik...*, s. 7–15.

<sup>31</sup> Zestawienie przekazów tekstu podaje R. Plate, dz. cyt., s. 26–45.

<sup>32</sup> Na podobieństwo rękopisów zwróciły uwagę K. Schneider oraz H. Spilling. Opisy rękopisów: 1. Monachium – *Die Deutschen Handschriften der Bayerischen Staatsbibliothek München. Die mittelalterlichen Fragmente Cgm. 5249-5250*, beschrieben von K. Schneider, mit vier Beschreibungen von E. Wunderle, Wiesbaden 2005 (*Catalogus codicum manu scriptorum Bibliothecae Monacensis*, T. V, Pars VIII), s. 52; 2. Nürnberg – L. Kurras, *Die deutschen mittelalterlichen Handschriften. Teil 1: Die literarischen und religiösen Handschriften. Anhang: Die Hardenbergschen Fragmente*, Wiesbaden 1974, s. 149. Reprodukcję fragmentu monachijskiego zamieszcza R. Plate (dz. cyt., Abb. 37).

<sup>33</sup> R. Plate, dz. cyt., s. 38 (nr 57) oraz s. 276–277. Redakcja tekstu wg R. Platego wskazuje na przynależność obydwu dyskutowanych fragmentów do grupy Z<sup>+</sup>, w której znalazły się fragmenty rękopisów niemożliwe – wobec ubóstwa zachowanych przekazów – do identyfikacji z konkretną wersją tekstu, a przez to określenia miejsca jej powstania – zob. Plate, dz. cyt., s. 79.

<sup>34</sup> Fragment monachijski służył jako okładka książki i został zakupiony przez bibliotekę w 1873 r.; podobnie jako element oprawy wykorzystany został fragment norymberski – zob. R. Plate, dz. cyt., s. 276–277.

<sup>35</sup> Edycja: *Die Livländische Reimchronik*, hrsg. von F. Pfeiffer, Stuttgart 1844.

nizacji Liwonii, którą rozpoczęli Kawalerowie Mieczowi (treść doprowadzona do 1290 roku). W historiografii podkreśla się, że jest to pierwsza wielka kronika zakonu niemieckiego, ale jednocześnie podnoszone są zarzuty co do jej wartości źródłowej<sup>36</sup>.

Inflancka kronika rymowana, określana w literaturze przedmiotu jako starsza<sup>37</sup>, znana jest tylko z trzech kopii: zaginionego rękopisu z połowy XIV wieku, rękopisu z XV wieku oraz jednego fragmentu z kolejnego stulecia<sup>38</sup>. Fragment warszawski (k. 8r–9v) datuję na podstawie cech paleograficznych na pierwszą połowę XIV wieku, zatem byłby to najstarszy zachowany przekaz rękopiśmienny. Być może również z tego rękopisu pochodzą dwa skrawki pergaminowe dołączone do kolekcji (k. 10r–11v), jednak wobec złego stanu zachowania trudno tę kwestię jednoznacznie rozstrzygnąć.

Kolejny problem to proveniencja przedstawionych wyżej fragmentów rękopiśmiennych. Znajdowały się one w posiadaniu księdza Ludwika Zalewskiego (1878–1952). W 1953 roku, po jego śmierci, siostrzenica zmarłego Józefa Zofia Cymek sprzedała je Bibliotece Narodowej, wraz z niektórymi rękopisami i starymi drukami<sup>39</sup>.

Informację o pochodzeniu fragmentów zawierających psalmy (nr I) podał sam Ludwik Zalewski w opracowaniu poświęconym temu zabytkowi. Zostały one znalezione przez niego w oprawie inkunabułu z tekstem Gracjana *Concordia discordantium canonum*, wydane w 1472 r.

<sup>36</sup> Np. Maja Gąssowska, wymieniając źródła dotyczące Inflant, stwierdziła, że w kronice rymowanej pominięte zostały ważne wydarzenia z wczesnego okresu podboju – *Kronika Heinricha von Lettland o podboju i chrystianizacji Inflant*, [w:] *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2005 (Acta Universitatis Wratislaviensis, No 2783. Historia CLXXI), s. 124. O wartości historycznej tejże kroniki pisał również Enn Tarvel: *Livländische Chroniken des 13. Jahrhunderts als Quelle für die Geschichte des Schwertbrüderordens und Livlands*, [w:] *Werkstatt des Historikers der mittelalterlichen Ritterorden. Quellenkundliche Probleme und Forschungsmethoden*, hrsg. von Z. H. Nowak, Toruń 1987 (Ordines Militares, IV), s. 175-184 (tamże literatura).

<sup>37</sup> Dla odróżnienia od kroniki Bartłomieja Hoeneke z lat 40-tych XIV w., znanej jako *Jüngere Livländische Reimchronik* – zob. ważne artykuły Arno Mentzel-Reuters (*Bartholomäus Hoeneke. Ein Historiograph zwischen Überlieferung und Fiktion*, s. 11-56) i Volkera Honemanna (*Zu Selbstverständnis und Identitätsvorstellungen in der livländischen Geschichtsschreibung des Mittelalters*, s. 255-295) [w:] *Geschichtsschreibung im mittelalterlichen Livland*, hrsg. von M. Thumser, Berlin 2012 (Schriften der Baltischen Historischen Kommission, 18).

<sup>38</sup> Zob. U. Arnold, *Livländische Reimchronik*, [w:] *Verfasserlexikon*, wyd. 2, t. 5, Berlin-New York 2010 (1985<sup>1</sup>), kol. 855-862.

<sup>39</sup> Okoliczności związane z losami kolekcji L. Zalewskiego przedstawił R. Wach: *Losy księgozbioru ks. Ludwika Zalewskiego po jego śmierci. Quaestio iuris et quaestio facti*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 47:1983, s. 387-400.

w Strasburgu, w drukarni Heinricha Eggesteina<sup>40</sup>. Szczęśliwie inkunabuł zachował się do dnia dzisiejszego i jest przechowywany w zbiorach Biblioteki Narodowej<sup>41</sup>. Książka ma oprawę z przełomu XV i XVI w., ze śladami późniejszej konserwacji. Na początku tekstu Gracjana wpisano w drugiej połowie XVII w. notę: *Pro Bibliotheca Monasterii Sancti Antonii applicat frater Franciscus Rayszewic vicarius provinciae Russiae*. Klasztor bernardyński pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Radeczniczy (ok. 40 km. na zachód od Zamościa) został założony w 1667 roku<sup>42</sup>. Funkcjonowanie klasztoru zostało przerwane w 1869 roku, kiedy wydany został dekret carski, nakazujący zakonnikom opuszczenie klasztoru i przekazanie go duchownym unickim. Bernardyni wykonali to polecenie, wcześniej jednak podzielili mienie klasztorne między kościoły diecezji chełmskiej<sup>43</sup>.

Wymieniony wyżej inkunabuł został ofiarowany bernardynom w Radeczniczy przez wikariusza prowincji ruskiej Franciszka Rajszewicza (zm. 1684)<sup>44</sup>. Informacja o tym została zamieszczona na pierwszej stronie tekstu: „Pro Bibl[iote]ca Mont S[anc]ti Ant[o]nii applicat Fr[ater] Fran[ci]scus] Rayszewic Vic[arius] P[ro]vinciae R[oxolanae]”. Rajszewicz, określony przez Ludwika Zalewskiego jako jeden z „najuczeńszych bernardynów w prowincji ruskiej”, przekazał także kilka innych książek konwentowi w Radeczniczy<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Zob. *Psalterii versionis interlinearis vetusta fragmenta Germanica*, ed. L. Zalewski, Kraków 1923 (Prace Komisji Językowej Polskiej Akademii Umiejętności, Nr 11), s. 3.

<sup>41</sup> Sygn. Inc. F. 1541. Jest to *Decretum cum apparatu Bartholomaei Brixiensis et Ioannis Teutonici* [Strassburg, Henricus Eggestein, 1472, 2<sup>o</sup>] – zob. *Incunabula quae in bibliothecis Poloniae asservantur*, pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, oprac. M. Bohonos, E. Szandorowska, t. 1, Wratislaviae-Varsaviae-Cracoviae 1970, s. 406, nr 2440. Dziękuję p. Michałowi Spadowskiemu i p. Paulinie Pludrze-Żuk z Zakładu Starych Druków BN za cenne informacje oraz pomoc w udostępnieniu tego inkunabułu.

<sup>42</sup> W tym roku przybyli do Radeczniczy pierwsi zakonnicy. Ostateczne zatwierdzenie przez sejm fundacji, dokonanej przez bpa Mikołaja Świrskiego – sufragana i administratora diecezji chełmskiej, miało miejsce w 1676 roku – zob. *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 284–292.

<sup>43</sup> Zob. *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 287–288.

<sup>44</sup> Był on pierwszym lektorem (prymariuszem) we lwowskim studium bernardyńskim w 1669 r., jak również jednym z prokuratorów w procesie beatyfikacyjnym Jana z Dukli w l. 1643–1649 r. – zob. K.A. Sitnik, *Bernardyni lwowscy. Historia klasztoru i kościoła pod wezwaniem świętych Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła we Lwowie (1460–1785)*, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 170, 217.

<sup>45</sup> L. Zalewski, *Biblioteka seminarjum duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej*, Warszawa 1926, s. 160–162.

Ofiarowanie książek klasztorom było częstą praktyką prowincjałów i kapituł prowincji<sup>46</sup>. Pozostaje kwestią otwartą, w jaki sposób inkunabuł dostał się do rąk Rajszewicza i księgozbioru bernardyńskiego. Być może książka pochodziła z najważniejszego księgozbioru prowincji ruskiej – klasztoru lwowskiego p.w. św. Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła. Częstą praktyką było ofiarowanie książek przez osoby świeckie, np. książki ofiarował klasztorowi lwowskiemu w pierwszej ćwierci XVII wieku sędzia ziem podolskich Adam Pofilipski (zm. 6 stycznia 1626 r.) czy bliżej nieznanymi Wojciech Babski (zm. 1625 r.)<sup>47</sup>. Na jednej z książek pochodzących od Rajszewicza Ludwik Zalewski odnalazł imię właściciela Bartłomieja Kromera oraz datę 1522<sup>48</sup>. Być może był to pochodzący z Otyni (Wartenberg) koło Zielonej Góry Bartłomiej Kromer (1500–1563), mieszczanin (później także rajca) krakowski, który w l. 1521–1524 studiował w Uniwersytecie Krakowskim<sup>49</sup>. Niestety, nie ma żadnych przesłanek, które pozwoliłyby ustalić wcześniejszą niż siedemnastowieczną proveniencję inkunabułu, w którego oprawie znalazły się psalmy starosaskie z X wieku.

Jak wspomniano wyżej, mienie klasztoru bernardyńskiego w Radecznicy zostało podzielone między kościoły parafialne w diecezji. Sama biblioteka trafiła w bliżej nieokreślonym czasie do Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie, gdzie zwożono zbiory z innych skasowanych w tym czasie klasztorów diecezji lubelskiej i podlaskiej<sup>50</sup>.

Pozostaje zatem problem, czy fragmenty te pochodzą z jednej książki lub księgozbioru, czy też jest to jednostka sztuczna utworzona przez Ludwika Zalewskiego. Rozwiązanie tej kwestii przynosi dołączony do kolekcji list Stanisława Tomkowicza do Ludwika Zalewskiego z 27 mar-

<sup>46</sup> Kilka przykładów podał E. Lenart: *Biblioteki bernardyńskie w Polsce od 2. połowy XV do końca wieku XVIII*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. W. F. Murawiec, D. A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 659–677, tu s. 672. Praktykę tę, w odniesieniu do Radecznicy, opisał L. Zalewski, *Biblioteka...*, s. 160.

<sup>47</sup> N. Golichowski, *Kościół oo. bernardynów we Lwowie*, Lwów 1911, s. 83.

<sup>48</sup> L. Zalewski, *Biblioteka...*, s. 162, przyp. 1.

<sup>49</sup> Biogram zob. Z. Noga, *Krakowska rada miejskaw XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003 (Akademia Pedagogiczna im. KEN w Krakowie, Prace Monograficzne, nr 355), s. 319.

<sup>50</sup> L. Zalewski, *Biblioteka...*, s. 163. Zob. również H. D. Wojtyska, *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 28:1974, s. 223; ABMK 29:1974, s. 157–220, 30:1975, s. 133–194. Wśród wymienionych w katalogu rękopisów znajduje się jeden kodeks z Radecznicy, zawierający wykład teologii moralnej, powstały w początku XIX wieku – zob. H. D. Wojtyska, *Katalog rękopisów...*, ABMK, 30:1975, s. 146, nr 424.

ca 1916 roku (zob. niżej Aneks II). Krakowski historyk sztuki, relacjonując ustalenia związane z fragmentami tekstów niemieckich, stwierdził, że pochodzą one z opraw. Tym samym, można bez wątpienia założyć, że Ludwik Zalewski zebrał fragmenty wyjęte z opraw różnych ksiązek i połączył je według kryterium językowego. Proweniencja pozostałych fragmentów, poza Psalmami, pozostaje zatem nieznana. Bez odpowiedzi pozostanie zatem pytanie, czy tak interesujące skrawki z tekstami niemieckimi pochodzą z opraw ksiązek znajdujących się poprzednio w klasztorze bernardyńskim w Radecznicy, czy z innego księgozbioru klasztornego diecezji lubelskiej lub podlaskiej.

## Aneks I

### Opis rękopisu BN 8098 IV

Niem. X, XIV, XX w., perg., pap., 29,3 x 45,7 i mniej cm., k. 14+druk 28 s. (VIII+20), luźne.

I-II. k. 1r-4v: Altsächsische Psalmen

Niem., X w., perg., 29,3x23 cm, k. 4 (2 bifolia)

Zawartość:

k. 1ra: Ps. 28,1-3; k. 1rb: Ps. 28,3-8;

k. 1va: Ps. 28,9-11; k. 1vb: Ps. 29,2-6

k. 2ra: Ps. 31,9-13; k. 2rb: Ps. 32,13-17

k. 2va: Ps. 32,18-22; k. 2vb: Ps. 33,2-5.

k. 3ra: Ps. 110,10; k. 3rb: Ps. 111,1

k. 3va: Ps. 111,2-6; k. 3vb: Ps. 111,7-10

k. 4ra: Ps. 114,2-7; k. 4rb: Ps. 114, 7-9

k. 4va: Ps. 115,10-16; k. 4vb: Ps. 115, 16-19

Dwa pergaminowe bifolia; wymiary bifolium: 29,3x45,7 cm, rozmiar kart: k.1-2: 29,3x23 cm; k. 3-4: 28,8x23 cm.

Pismo w dwóch kolumnach, wymiary tekstu: 20,5x16,5 cm; liczba wierszy 24.

Proweniencja: wyjęty, prawdopodobnie w pocz. XX w., z oprawy inkunabułu: *Concordia discordantium canonum*, Argentorati [Heinrich Eggstein] 1472 (BN Ink. F.1541). Wcześniej w klasztorze bernardyńskim w Radecznicy (XVII-XIX w.)

III. k. 5r-6v: Thomasin von Zerclaere, Der Welsche Gast (V, 4-5, VI, 1-2)

Niem., 1 poł. XIV w., perg., 25,4x22,3 cm, k. 2 (1 bifolium)

Zawartość:

k. 5ra: w. 6103-6141 (brak poniżej 3 wierszy: 6142-6144).

k. 5rb: w. 6145-6183 (brak poniżej 3 w. 6184-6186).

k. 5va: w. 6187-6225 (brak poniżej 3 w. 6226-6228).

k. 5vb: w. 6229-6267 (brak poniżej 3 w. 6268-6270).

k. 6ra: w. 6894-6931 (brak 4 linijek w. 6932-6935)

k. 6rb: w. 6036-6974 (brak 3 linijek w. 6975-6977)

k. 6va: w. 6978-7015 (brak 4 linijek w. 7016-7019)

k. 6vb: w. 7020-7059.

1 pergaminowe bifolium o wym. 25,4 x 40,5 cm – k. 5: 25,4 x 22,3 cm; k. 6: 24,8 x 18,2 cm. Pismo *littera textualis formata* w dwóch kolumnach, rozmiar tekstu: k. 5r – 23 x 16 cm (tekst ucięty: parę wierszy na dole); k. 6v – 22 x 14,3 cm (tekst ucięty: 1 kolumna i parę wierszy na dole); k. 5v – 22,5 x 16 cm (wiersze na dole ucięte); k. 6r – 22,2 x 14 cm (wiersze na dole i część kolumny 2 ucięte). Liczba wierszy: 39. Rozmiar wiersza: 0,5 x 8,5 (i mniej) cm.

Proweniencja: nieznana.

IV. k. 7r-7v: Christherre Chronik

Niem., 1 poł. XIV w., perg., 18,5x21,6 cm, k. 1.

Zawartość:

k. 7ra: w. 3796-3823 (brak 10 w. 3824-3834)

k. 7rb: w. 3835-3861 (brak 10 w. 3862-3872)

k. 7va: w. 3873-3899 (brak 10 w. 3900-3910)

k. 7vb: w. 3911-3937.

1 karta pergaminowa o wym. 18,5 x 21,6 cm. Pismo – *littera textualis formata* w dwóch kolumnach, rozmiar tekstu: 15,5 x 15,5 cm. Liczba wierszy 27+1 wiersz ucięty w połowie. Rozmiar wiersza: 0,5 x 7,3 cm.

Proweniencja: nieznana.

V. k. 8r-8v: Livländische Reimchronik

Niem., 1 poł. XIV w., 4,3x23,6 cm, k. 1.

Zawartość:

k. 8ra: w. 7129-7134

k. 8rb: w. 7162-7167

k. 8va: w. 7195-7200

k. 8vb: w. 7229-7234

1 poł. XIV w., pergamin. Fragment bifolium – zachowany fragment jednej karty i szczątek drugiej. Rozmiar karty 4,3 x 23,6 cm. Pismo – *littera textualis formata* w dwóch kolumnach. Rozmiar tekstu: 4,3 x 16 cm. Liczba wierszy: 6+2 wiersze ucięte (u góry i u dołu). Rozmiar wiersza: 0,5 x 7,5 cm.

Proweniencja: nieznana.

VI. k. 9r-9v: Livländische Reimchronik

Niem., 1 poł. XIV w., perg., 4,5 x 11,2 cm, k. 1.

Zawartość:

k. 9r: w. 7168-7174,

k. 9v: w. 7202-7207.

1 poł. XIV w., pergamin. Fragment jednej karty, wymiary: 4,5 x 11,2 cm.

Pismo w jednej kolumnie, rozmiar tekstu: 4,5 x 7 cm. Liczba wierszy: 7+1 wiersz ucięty. Rozmiar wiersza: 0,5 x 7 cm.

Proweniencja: nieznana.

VII. k. 10r-10v: Livländische Reimchronik?

Niem., XIV w., perg., 6 x 7,3 cm, k. 1.

Fragment pergaminowego bifolium – zachowany margines wewnętrzny, widoczne są tylko ostatnie litery kolumny i pierwsze litery kolumny drugiej karty. Rozmiar karty: 6 x 7,3 cm.

Prawdopodobnie fragment *Livländische Reimchronik* – identyczna wysokość wiersza (0,5 cm) i pismo.

Proweniencja: nieznana.

VIII. k. 11r-11v: Livländische Reimchronik?

Niem., XIV w., perg., 6,7x6,5 cm, k. 1.

Fragment pergaminowego bifolium – zachowany margines wewnętrzny, widoczne tylko pojedyncze litery. Rozmiar karty: 6,7 x 6,5 cm. Prawdopodobnie fragment *Livländische Reimchronik* (j.w.).

Proweniencja: nieznana.

IX. k. 12r-13v: Stanisław Tomkowicz do Ludwika Zalewskiego, Kraków, 27 marca 1916 r.

Pol., 1916, pap., 17,5 x 13,5 cm, k. 2.

X. k. 14r: Opis rękopisu (niedatowany)

Pol., XX w., maszynopis, k. 1.

Opis sporządzony w Bibliotece Narodowej, zawiera błędy w identyfikacji tekstów.

XI. s. 1-28 „Forschungen und Fortschritte. Nachrichtenblatt der Deutschen Wissenschaft und Technik”, Berlin 10 i 20 XII 1932, nr 35/36, 8 Jahrg.

Druk (paginacja pierwotna: s. VIII, 441-460).

Na s. 445 w artykule Hansa Vollmera „Neueste Forschungen zur Geschichte der Psalmenverdeutschung” wzmianka o przekładzie psalmów, odkrytym i wydany przez L. Zalewskiego.

Proweniencja kolekcji: Ludwik Zalewski (1878-1952) . Zofia Cymek (XX w.).

## Aneks II

Stanisława Tomkowicza do Ludwika Zalewskiego  
(Kraków, 27 marca 1916 r.)

Kraków 27 III 1916

Podwale 2

Wielmożny i łaskawy Księżu Profesorze,

Relacya moja o odkryciach uczynionych przez Księdza Profesora w bibliotece Seminarium – choć pobeżna tylko – zainteresowała tutejsze koła naukowe. Prócz rzeczy polskich, rzadkich druków itd. zwróciły na siebie uwagę pomniki staroniemieckie, na owych pergaminach z opraw. Ale jak na złość nie było wówczas w [s. 2] Krakowie ani jednego germanisty. Będąc potem w Wiedniu pokazałem swoje notatki tamtejszej powadze germanistycznej, prof. Krausowi<sup>51</sup>. Zajął się niemi i razem doszliśmy, że wiersze na małych karteczkach są istotnie z XIV w. i są prawdopodobnie utworem poety bawarskiego zw. „der Teichner”<sup>52</sup>, który pisał cały szereg poematów satyryczno-moralizujących „Ueber

---

<sup>51</sup> Carl von Kraus (1868-1952) – wiedeński germanista, wydawca średniowiecznych źródeł niemieckich. Co się tyczy charakterystyki dorobku naukowego von Krausa, zob. J. Janota, *Carl von Kraus (1868-1952)*, [w:] *Wissenschaftsgeschichte der Germanistik in Porträts*, hrsg. von C. König, H.-H. Müller, W. Röcke, Berlin-New York 2000, s. 141-151.

<sup>52</sup> Heinrich der Teichner, poeta z XIV w. – zob. I. Glier, *Heinrich der Teichner*, [w:] *Verfasserlexikon*, t. 3, wyd. 2, Berlin-New York 2010 (1981<sup>1</sup>), kol. 884-891.



den Pfennig”<sup>53</sup>, tym samym językiem i wierszem. Wydano ich sporo, ale urywki, które sobie zanotowałem nie znajdują się wśród rzeczy jego wydanych. [s. 3]

Jeszcze więcej zaciekało Krausa tłumaczenie psalmów. Z wczesnych tłumaczeń znane jest tłumaczenie Notkera<sup>54</sup>. To wszakże nie ma z naszym urywkiem związku. Jest on pisany prawdopodobnie w języku dolnoniemieckim, starosaskim, może fryzyjskim. Moje notatki są jednak za skąpe, by nabrać pewności, a nadto nie mogą służyć za dowód, że pismo jest z XI lub XII w., jak ja przypuszczam. Otóż dla stanowczego zdeterminowania tak języka jak epoki pisma potrzebna by była dokładna podobizna. Może Książd Profesor byłby więc tak dobry i kazał dla mnie sfotografować jedną stronę [s. 4] albo choć pół strony. Należytość zwrócę z podziękowaniem, albo raczej zaraz nadeślę z góry, gdy będę wiedział, ile wynosi.

Przepraszam za śmiałość tej prośby i za cały kłopot, który nią sprawiam. Ufam, że nie dla mnie, lecz dla dobra nauki Książd Profesor ze chce łaskawie ją spełnić i najmocniej za to będę obowiązany.

Dodaję, że te inne wiersze na małych kartkach, z wzmiankami o Secie, Noem itd. są prawdopodobnie urywkami z poematów z XIV w. Rudolfa von Ems<sup>55</sup>.

Proszę przyjąć wyraz mego głębokiego uszanowania i wierzyć, że jestem

Wielmożnego Księdza Profesora  
szczerze oddanym sługą  
St. Tomkowicz

PS. Akademia z upragnieniem oczekuje obszernej szczegółowej relacji W. Księdza Profesora o bibliotece – której moja przedwstępna pobieżna wiadomość ani trochę w drodze nie staje. Nie sobie też roszczę prawo do chwały odkrycia.

---

<sup>53</sup> Zob. również: J. Bolte, *Zehn Gedichte auf den Pfennig*, „Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur”, 48:1904, s. 13-56.

<sup>54</sup> Notker III z Sankt Gallen (Notker Teutonicus, Labeo) benedyktyń, tłumacz z X w. – zob. S. Sonderegger, *Notker III. von St. Gallen*, [w:] *Verfasserslexikon*, t. 6, wyd. 2, Berlin-New York 2010 (1987<sup>1</sup>), kol. 1212-1235.

<sup>55</sup> Tomkowicz miał na myśli fragment *Christherre-Chronik*, w. 3796: *Von Sethe wart geboren Noe [...]*. Rudolf von Ems (ok. 1200-1254?) napisał w j. niemieckim kronikę uniwersalną (*Weltchronik*), na którą odpowiedź miała stanowić właśnie *Christherre-Chronik*. Widoczne jest to choćby w incypitach obu tekstów – u Rudolfa von Ems: *Richter Got, herre ubir alle kraft*, zaś w *Christherre-Chronik*: *Crist herre keiser uber alle craft*. Związki między Kroniką świata Rudolfa von Ems a *Christherre-Chronik* przedstawiła Danielle Jaurant, *Rudolfs „Weltchronik” als offene Form. Überlieferungsstruktur und Wirkungsgeschichte*, Tübingen 1995, s. 303-329 (Bibliotheca Germanica 34).

## Summary

### Unknown Medieval Fragments in German from the Ludwik Zalewski Collection at the Polish National Library, Warsaw

Among others, the Polish National Library possess a collection (MS 8098 IV) encompassing parchment fragments extracted from bookbindings, which contain German texts. This collection was acquired from the family of the deceased bibliophile from Lublin, Father Ludwik Zalewski. The collection consists of eleven parchment leaves, six of which form three bifolia, the other five being small fragments. The collection is known to historians, chiefly due to two of the bifolia, which contain fragments of an Old Saxon translation of the Psalms (*Altsächsische Psalmen*). The rest of the fragments, dated chiefly by the author to the fourteenth century, are also of interest. J. Kaliszuk identifies them as belonging to: *Der Welsche Gast* by Thomasin von Zerclaere, the *Christherre-Chronik* and the *Livländische Reimchronik*. The author also demonstrates that this collection was put together by L. Zalewski, hence there is no possibility of tracing the provenance of individual fragments. The article is supplemented by two appendices, the first with codicological descriptions of the complete collection, and the second containing an edition of the letter from Stanisław Tomkowicz, an art historian from Cracow, to Ludwik Zalewski, written in 1916, concerning the fragments in question.